

NO I WRESZCIE FERIE!!!



No i wreszcie FERIE, upragnione dwa tygodnie zimy - to znaczy dwa tygodnie bez szkoły, odrabiania lekcji i samego lenistwa, ale można też spędzić te ferie z rodziną, wyjeżdżając za granice lub w góry itp. Jeśli jednak zostajesz w domu warto pomyśleć, by nie zmarnować tego wolnego czasu.

A oto kilka moich propozycji, jak spędzić wolny czas: -czytanie interesującej książki np. lektury -zabawa z rodzeństwem(zakładając, że je macie) -oglądanie telewizji, (choć nie jest to zdrowe dla naszych oczu, ale czasami nie zaszkodzi) -granie w gry planszowe i na komputerze

W domu można robić wiele różnych rzeczy, ale najzdrowszą formą wypoczynku, jest czas spędzony na wolnym powietrzu. Właśnie spadek śniegu jest Super !!!!!!!! Tak więc, można rzucać się śnieżkami, lepić bałwana i zjeżdżać na sankach, warto pomyśleć o lodowisku, pływalni czy też rodzinnych

spacerach.

Pamiętaj wykorzystanie tych dni w dużej mierze, zależy od twojej chęci, wyobraźni i zapału.

AGA

Wesołych i bezpiecznych ferii, miłego wypoczynku i uśmiechu na co dzień, oraz szczęśliwego powrotu do szkoły życzy

Regakcja gazety

Ferie, czyli wakacje zimową porą

Zimowa przerwa w nauce trwa zawsze dwa tygodnie i jest wyczekiwana przez wszystkich uczniów (nauczycieli także). W różnych województwach rozpoczyna się w innym terminie. W tym roku Wielkopolska znalazła się w gronie tych województw, które jako pierwsze zakończyły półrocze i wkroczyły w okres ferii. Tym sposobem drugi semestr będzie wyjątkowo długi. Jak my, Polacy, spędzamy ten czas? Zostajemy w domach czy udajemy się w podróż? Co i gdzie robimy najchętniej? Postanowiłam przeprowadzić na ten temat

sondę wśród najbliższych (m.in. swoich uczniów). A oto jej wyniki. Okazuje się, że większość znanych

mi osób w czasie ferii po prostu odpoczywa, najczęściej nie ruszając się z domu. Chodzimy późno spać, wstajemy nie wcześniej niż o 10:00, oglądamy ulubione programy, gramy w gry komputerowe, spotykamy się ze znajomymi,



chodzimy na zakupy, czytamy książki itd. Są jednak i tacy, którzy nie lubią leniuchować. Dla nich jedyną alternatywą jest wyjazd - do rodziny, przyjaciół, w góry, nad morze czy też za granicę (to dla tych ciepłolubnych; tam, gdzie



temperatura przekracza przynajmniej 15C). Coraz więcej osób lubi (i potrafi) jeździć na nartach, snowboardzie, o łyżwach już nie wspominając, bo to stało się oczywiste.



Niestety, takie wyprawy na stoki uzależnione są od

warunków atmosferycznych. Gdy brakuje śniegu, musimy zadowolić się pomysłowością właścicieli wyciągów itp. W tym roku jednak nie możemy narzekać - wszędzie panuje śnieżna zima, temperatura spadła poniżej 0C i nic nie wskazuje na to, że w ciągu najbliższych dni ma się to zmienić. Dla wszystkich narciarzy takie warunki są wymarzone. Nie trzeba wyjeżdżać np. do Austrii, tym razem w Polsce także można poszaleć na stokach. Zimo, trwaj!

Ale najlepiej tylko przez te dwa tygodnie. Kiedy czytacie ten artykuł, zimowe wakacje

minęły, odpoczęliśmy, wróciliśmy do szkoły, a przed nami perspektywa kilku miesięcy wytężonej pracy. Nie martwmy się jednak - (...) jeszcze tylko luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec i wakacje, znów będą wakacje, na pewno mam rację, wakacje będą znów. Dla spragnionych - polecam piosenkę Kabaretu OTTO pt. Wakacje!

Anna Korzeniowska

DOBRE RADY NA ZIMOWE WYPADY

Dnia 19 grudnia drugi raz w tym roku szkolnym naszą szkołę odwiedziła pani policjantka. Tym razem spotkała się z dziećmi z klas drugich, aby porozmawiać o bezpieczeństwie. Temat ten jest szczególnie ważny przed zbliżającymi się dniami wolnymi od zajęć lekcyjnych i czasem zimowych zabaw dzieci na powietrzu oraz przebywaniem w różnych miejscach publicznych. Pani policjantka wyjaśniła więc dzieciom jakie są zasady

bezpiecznego zachowania na sankach, na ślizgawce, na stokach narciarskich. Czego

należy unikać i jak zachować się w przypadku pojawienia się zagrożenia. Dzieci dowiedziały się mianowicie, że nie wolno jeździć na łyżwach ani nawet wchodzić na zamrożone naturalne zbiorniki wodne (jeziora,



stawy), ponieważ lód może się załamać i można znaleźć się w lodowatej wodzie. W przypadku, gdy jesteśmy świadkami podobnej sytuacji należy pamiętać o telefonach szczególnie alarmowym 112, ale również innych: na policję



997, do straży pożarnej 998 oraz na pogotowie 999. Inną ważną kwestią poruszaną podczas spotkania było zachowanie na sankach i nartach trzeba pamiętać, że nie



DOBRE RADY NA UDANE FERIE

Nie ślizgaj się po zamrożniętych stawach, jeziorach i rzekach!
Nie zjeżdżaj z górki kończących się ulicami!
Nie zjeżdżaj z górki porośniętych drzewami!
Nie jeźdź na łyżwach, trzymając się samochodu!
Nie zjeżdżaj z górki po nieznanym trasach!
Uprawiając sporty zimowe ubieraj się ciepło, lecz w lekkie ubiory!

jesteśmy jedynymi osobami na górze czy stoku i musimy zachowywać się

kulturalnie, spokojnie i rozważnie. Na stokach narciarskich obowiązuje regulamin, z którym należy się zapoznać i przestrzegać go. Może to zapobiec różnym nieprzyjemnym dla nas i dla innych sytuacjom, często zagrażającym życiu. Jak zawsze spotkanie z panią policjantką było bardzo ciekawe i pouczające, a wyniesiona z niego wiedza cenna.
Brygida Kovacs

POLECAM LODOWISKO BOGDANKA

Jedną z form wypoczynku zimowego może być jazda na łyżwach. Nie jest to trudny sport, bardzo przyjemny, zachęcam tych, którzy jeszcze nie spróbowali. Czy wiecie, że lodowisko Bogdanka jest to pierwsze w historii Poznania sztuczne lodowisko. Nazwa pochodzi od rzeki Bogdanki, przepływającej niedaleko. Położone przy ulicy Ks. Józefa/Północna 9 na Świętym Wojciechu. Ten niezadaszony obiekt został otwarty

w 1967 r. W 1982 na lodowisku rozegrany został ostatni ligowy mecz w hokeju na lodzie

w Wielkopolsce. Swoje istnienie kończyła wówczas drużyna Tarpan Poznań. W roku 1994 lodowisko zostało zamknięte ze względów bezpieczeństwa - obawiano się wycieku amoniaku używanego jako czynnik chłodzący



ze skorodowanej instalacji. Początkowo nie używany teren, zaczęto wykorzystywać, na jazdy dla początkujących kierowców. Lodowisko otwarto ponownie w roku 2005 (w międzyczasie uruchomiono taflę przy jeziorze



Malta), wykorzystując początkowo połowę wcześniej dostępnej tafli, następnie trzy czwarte. Latem, na lodowisku znajduje się boisko do siatkówki plażowej.



Mam nadzieję, że zachęciłam Was do

odwiedzenia lodowiska Bogdanka, bo to naprawdę fajne miejsce do zabawy!

W Poznaniu znajdują się też inne lodowiska godne polecenia np. Lodowisko LIGAWA Lodowisko CHWIAŁKA Lodowisko MALTA a poza Poznaniem: super lodowiska w Suchym Lesie W Tarnowie Podgórnym i w Swarzędzu.

Agata Dąbrowska kl. VIc

Ciekawostka ŁYŻWY

Najstarsze znalezione łyżwy mają ok. 5 tys. lat, były zbudowane ze zwierzęcych kości. łyżwy drewniane z metalowym usztywnieniem pojawiły się w XIV w. łyżwy zrobione całkowicie z żelaza wprowadzono w XVII wieku. Stalowe łyżwy z klamrami i zaciskami, przypinającymi je do butów, zostały sprzedane w 1850 r. później przetrwały się w łyżwy na stałe przytwierdzone do butów.

KONKURS INFORMATYCZNY

Ozdoby świąteczne, zimowe plenery

W dniu 13 grudnia odbył się konkurs informatyczny dla dzieci z klas II uczęszczających do świetlicy. Organizatorką konkursu była pani Elżbieta Wiznerowicz prowadząca dwa razy w tygodniu zajęcia komputerowe podczas pobytu dzieci w świetlicy. Tematem konkursu była

zima i zbliżające się Święta Bożego Narodzenia. Wykonując prace uczniowie



zaprezentowali swoje umiejętności w zakresie estetyki wykonania oraz sprawności w komponowaniu obrazu za pomocą komputera. Prace wykonywane były w programie graficznym TUX PAINT i dzieci, które najlepiej opanowały

posługiwanie się tym programem przedstawiły najciekawsze prace. Komisja sędziowska, również wybrana spośród dzieci, przyznała następujące miejsca:
I miejsce Kuba Kijuć, kl. IIa
II miejsce Jaś Rutkowski, kl. IIa i



Mateusz Uznański, kl. IIc
III miejsce Joanna Łukowiak, kl. IIc
Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.



Z POEZJĄ NA TY

Ciepłych kolorów tęcza

O brzasku słońca zawita
ciepłych kolorów tęcza.
Takiej barwej jeszcze nikt nie
pamiętał.
Choć grudniowe są już dni, i
choć dzień wschodzi później,
W czerni późnego cienia
słońce jest tęczy dłużne.
Ciepłobarwne grzeją przy
brzasku,
Gdzie ranny człowiek jest w
pięknie potrzasku.
Asystent, pracownik, a
wreszcie bratnia dusza,
Bez ciepłej tęczy słońce już się
nie rusza.

Gwiazdka

Zima - to czas radości i
oczekiwania,
Zima czas niecierpliwości,

czasu wydłużania.
Zima w nieskończoności
przygotowań bieg.
Zima mróz, śnieg.
A ja tylko czekam,
Aż spadną krystalicznie białe
płatki,
Co się śniegiem zwą.
Wśród mikroskopijnie małych
gwiazdek,
Podobna jest ta na niebie.
Rozejrzyj się wokół siebie -
Jesteś otoczony armią
przyjaznych śnieżynek,
Które razem tworzą armię
waleczną.
O co walczą?
O radość dla Ciebie,
O widok na niebie.
Joanna Sternal kl. VIa

MICKIEWICZÓWKA - UDANY WYSTĘP

W poniedziałek 10 grudnia 2012 roku po raz jedenasty w Gimnazjum nr 7 odbyła się Mickiewiczówka - zawody sportowe dla szkół podstawowych. W sportowych zmaganiach wzięło udział sześć szkół, w tym nasza. W zawodach wzięli udział: N.Danielewska, M.Archacka Z.Janas, B.Duda, A. Dyja, P.Lemańczyk, M.Litwiniuk, Z.Ciesielska, J.Nyczak. Przed rozpoczęciem zawodów usłyszeliśmy od pani Jolanty Stęplowskiej ważną rzecz, że

zawody mają być dobrą zabawą, a jeżeli przegramy to nie mamy się martwić.

Po przebraniu się w szatni szkoły, przeszliśmy na salę gimnastyczną, gdzie tańcem śnieżynki rozpoczęły się zawody.

Po występie dziewczyn rozpoczął się pierwszy konkurs, polegający na tym, że jedna osoba ze swojej szkoły miała na sobie założyć jak najwięcej rzeczy pożyczonych od swoich kolegów i nauczycieli. Było przezabawnie. Bartek Duda, nasz kolega miał pozakładane buty



na rękach, trzy czapki, bluzę, sweter oraz parę skarpetek. Kiedy zdjął wszystkie rzeczy został w samych spodenkach. Poświęcenie Bartka niestety nie pomogło nam wygrać tej konkurencji, byli lepsi. W drugiej zabawie chodziło o jak



najdłuższe kręcenie hulahop, tutaj oczywiście wygramy dzięki naszej wspaniałej koleżance Gosi Archackiej. Kolejną konkurencją było losowanie numerków z

zadaniami, wylosowaliśmy taniec do wybranej przez naszą grupę piosenki. Padło na Makarenę i tym tańcem

z historii. Rywalizację wygrał zespół naszej

również wygraliśmy. Następnie dostaliśmy zadanie, która drużyna dobiegnie jak najszybciej z hulahop do śnieżynki, która ma dla nas przygotowane dwa pytania



szkoły. Drużyna gospodarzy zajęła piąte (też dobre) miejsce. Muszę przyznać że zabawa była super, towarzyszyło nam wiele emocji, a rywalizacja była fair play. **Zuzanna Janas kl. VIb**

"DRZEWO... DRZEWA ROZTAŃCZONE"

Drzewo drzewa roztańczone to temat konkursu plastycznego zorganizowanego w okresie od listopada 2012 do stycznia 2013 roku przez Osiedlowy Dom Kultury Słońce przez panią Różę Chodór. Dzieci z naszej szkoły uczęszczające do klasy IIIId oraz Vb pod opieką pani Danuty

ze Szkół Podstawowych Nr 66, 65 i 12. Zwycięzcami konkursu zostały uczennice z naszej szkoły:

- Ania Krzemińska z VB, która zajęła I miejsce,
- Julia Andrzejewska z IIIId zajęła II miejsce,
- Laura Zawadzka z IIIId zajęła III miejsce.
Dziewczynki otrzymały nagrody w postaci dyplomów i przyborów plastycznych. Całe spotkanie zostało zarejestrowane przez TVK.
Renata Komuniecka



Baranowskiej, Joanny Krysztofiak, Joanny Buczak i Alicji Wyrzykiewicz zaprojektowały i wykonały prace konkursowe. Technika

wykonania prac była dowolna, dzieci korzystały z różnorodnych materiałów. W konkursie brali udział oprócz dzieci z naszej szkoły, uczniowie

Recenzja książki pt:
"Dwie połówki pomidora"

Serdecznie zapraszam Was ,a przede wszystkim dziewczyny do przeczytania książki pt: "Dwie połówki pomidora" Ida Pierelotkin . Książka opowiada o

nastoletniej Zuzance, która ceni racjonalne myślenie i stroni od sentymentów. Po kolejnej kłótni z rodzicami

postanawia na wakacje zaszyć się samotnie w ogródku działkowym. Poznaje tam dwóch chłopaków: odpowiedzialnego "Zielarza" i postrzelonego "Carlito " Dziewczyna stanie przed trudnym wyborem: Czy kierować się sercem czy rozumem? Dowiedzie się tego czytając tą wspaniałą książkę!! :)

Agata Dąbrowska kl.VIc



WARTO PRZECZYTAĆ!!!

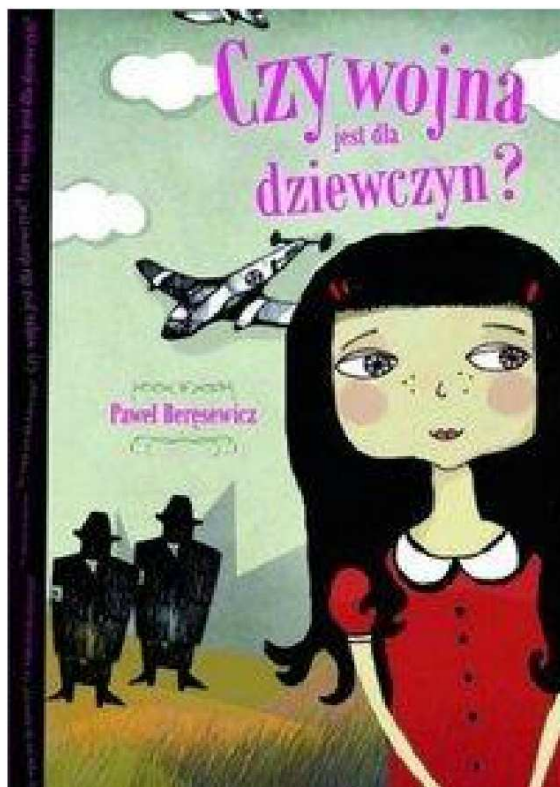
Recenzja książki Pawła Beręsewicza

" Czy wojna jest dla dziewczyn?"

Wydana w 2010 roku, o intrygującym tytule i zaopatrzona w piękne, doskonale współgrające z tekstem ilustracje, opisująca losy małej dziewczynki, która musiała

zmierzyć się z wojną i wszystkimi jej konsekwencjami, wreszcie - oparta na prawdziwej historii lekarki, Elżbiety

Łaniewskiej (dziś - Elżbiety Łukaszczuk). Tak w wielkim skrócie, w zaledwie kilku frazach przedstawić można książkę autorstwa Pawła Beręsewicza, pisarza i poety, tłumacza, a jeszcze nie tak dawno - nauczyciela języka angielskiego w jednej z warszawskich szkół. Autor w interesujący sposób przybliży nam czasy wojny i okupacji z punktu widzenia dziecka. Dziewięcioletnia Elka z dnia na dzień musi oswoić się z tym, co dzieje się



wokół niej. Nagle znika gdzieś jej silny tata, w ramionach którego zawsze czuła się bezpiecznie i z którym uwielbiała spędzać każdą chwilę (m.in. po to, aby pobawić się w grę polegającą na zadawaniu głupich pytań i szukaniu jeszcze



... podziwiała sobie pod nosami i wywijam w powietrze pustym koszykiem. Tato czekał na mnie w samotnym pokoju w domu znanych mamy. Zaprosił wagi i brode, bo mogło by zmyć pana od cukierków, ale nie musiał.

Zuch dziewczyna!

Tato!



... wokół niej. Nagle znika gdzieś jej silny tata, w ramionach którego zawsze czuła się bezpiecznie i z którym uwielbiała spędzać każdą chwilę (m.in. po to, aby pobawić się w grę polegającą na zadawaniu głupich pytań i szukaniu jeszcze



... Tata! - krzyknęłam i zamykałam mu na szyję. Ścisłałam go tak mocno, że zaczął się dękać. Kiedy puściłam, podobał mi się do góry i obniżył od siebie, żeby mi się lepiej przyszyło. Trzymał mnie z taką łagodnością, jakby w ogóle nie było wojny. Potem siadłam mu na kolanach i gadałam, gadałam, gadałam i mama też mówiła i opowiadała o panu z cukierkami i o naszej najprzyjemniejszej tajemnicy i o tym jak dziwnie jej nie wygadałam.

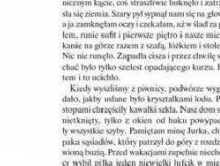
... Zuch dziewczyna! - powiedział mi tata.

... Potem nagle poszedł i westchnął: - Przecież to miłostka! Wiesz, a ma być miłe. - E tam! - machnął ręką. - Ja też bym się mógł obronić.

... - Nanie jakieś miłe gości? - tata mrugnął do mnie okiem, a ja już wzdychałam, o co mi chodzi.

... Pewnie - powiedziałam. - Podstawiałym im nogi i wesoły by się wywalił.

... - A gdyby gościł miłe samoochodźca? - To bym zrobiła drogowskaz z Taty 100 km i ustawiałabym go w przodkowym kierunku.



... Zapadła cisza...

głupszych odpowiedzi). Mama dziewczynki, lekarka, całe dni spędza w szpitalu, gdzie walczy o życie ciężko rannych ludzi. Na dodatek Elka zostaje obarczona

wiele innych pytań znajdziesz w polecanej

przeze mnie książce. To z pewnością nie jest historia przeznaczona tylko dla najmłodszych. Sięgnąć może po nią każdy. Także Ty! Miłej lektury!!!
Anna Korzeniowska

najprzeogromniejszą tajemnicą, od dochowania której zależą losy jej ojca. Co to za sekret? Jak dziewięcioletka

radzi sobie w wojennej rzeczywistości? Co ostatecznie dzieje się z jej rodzicami? I - na koniec - czy wojna jest dla dziewczyn? A może - czy wojna jest w ogóle dla kogokolwiek? Odpowiedzi na te i jeszcze na



SPOTKANIE Z AKORDEONISTĄ

W okresie przedświątecznym w ramach akcji Akademia zawodów gościliśmy w świetlicy muzyka akordeonistę, pana Adama Komunieckiego. W spotkaniu uczestniczyły dzieci z kl. 0 i IIIc. Uczniowie zapoznali się z historią powstania akordeonu,

Na koniec spotkania dzieci wręczyły panu akordeoniście podziękowanie i nagrodziły

go burzą oklasków. Podczas wizyty wykonywane były zdjęcia, które każdy z Was może zobaczyć w świetlicowych gablotach.

Renata Komuniecka



CZY WIESZ, ŻE...?

jego budową oraz rodzajami (są dwa rodzaje: guzikowy i klawiszowy). Śpiewali też kolędy, piosenki o zimie oraz najnowsze przeboje.

Każdy chętny mógł zagrać na instrumencie ustawia się ogromna kolejka. Dźwięki muzyki niosły się po świetlicowym korytarzu.

Castelfidardo słynie z akordeonów. Prawie wszystkie akordeony produkcji włoskiej wytwarzane są w tym mieście.

Znajduje się tam fabryka Paolo Soprani produkująca akordeony od roku 1863 oraz wiele innych firm.

Paolo Soprani był osobą, której akordeon zawdzięcza światową popularność. W Castelfidardo są też manufaktury wytwarzające najwyższej klasy akordeony dla wirtuozów, np. dla znanego Warszawskiego Kwintetu Akordeonowego.



HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

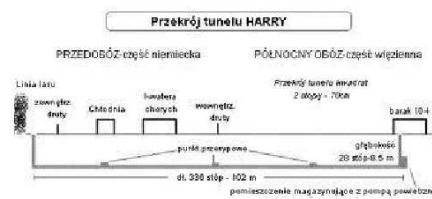
W latach 1939-1945 w Żaganiu i jego okolicach istniał kompleks hitlerowskich obozów jenieckich. Już w październiku 1939 roku powstał Stalag VIII C Sagan (Żagań) i Dulag Kunau (Konin Żagański), którego pierwszymi jeńcami byli polscy podoficerowie i szeregowcy, jeńcy z wojny obronnej 1939 roku. W maju 1940 roku w wyniku agresji na Europę Zachodnią do obozu trafiło 10 tys. jeńców francuskich, a w grudniu tego roku ich

liczba wynosiła już 45 tys. W latach następnym przetrzymywani byli żołnierze

praktycznie ze wszystkich państw koalicji antyniemieckiej: Belgowie, Jugosławianie, Brytyjczycy, Włosi, Amerykanie, Czechosłowacy, Grecy, Holendrzy, Kanadyjczycy i Rosjanie. Warunki egzystencji



stworzone przez władze obozowe były mocno zróżnicowane, od zgodnych z prawem międzynarodowym do wręcz zbrodniczych. W maju 1942 roku powstał w sąsiedztwie Stalagu VIII C jeniecki obóz dla lotników



brytyjskich i amerykańskich - Stalag Luft III. Pod koniec wojny przebywało w nim ponad 10 tys. oficerów lotnictwa. Był on jednym z najlepiej strzeżonych niemieckich



obozów jenieckich, a mimo to doszło tu do ok. 300

prób uciezek. Tylko dwie zakończyły się sukcesem. Do największej i najlepiej przygotowanej doszło w nocy z dnia 24 na 25 marca 1944 roku. Specjalnie przygotowanym tunelem "Harry", który wykopany był na głębokości 10 metrów, i liczącym 111 metrów długości, uciekło 80 lotników. Przygotowania do niej trwały 10 miesięcy. Osadzeni w obozie alianccy lotnicy stworzyli konspiracyjną organizację

X, która zajmowała się: **budową** tunelu - jednocześnie kopano trzy tunele ucieczkowe Harry,

Dick, Tom. Były one szalowane drewnem, miały oświetlenie, pompy powietrzne i specjalne tory do przemieszczania małych wózków; **falszowaniem** dokumentów osobistych, przepustek i dokumentów podróży; **produkcją** map i kompasów; **przygotowaniem**, szyciem i farbowaniem ubrań;

WIELKA UCIECZKA TUNELEM "HARRY"

gromadzeniem żywności;

zbieraniem informacji o najbliższej okolicy i rozkładem pociągów.

Wszystkie działania miały na celu przygotowanie masowej ucieczki, która nastąpiła w nocy z 24 na 25 marca 1944 roku. Wyróżniała ją: **Największa** liczba uczestników przygotowani do ucieczki - 650 jeńców; **Najdłuższe** przygotowania, trwające blisko rok;

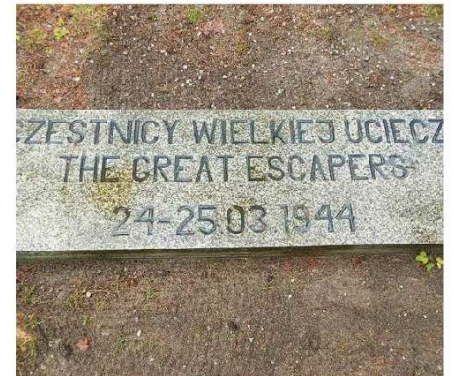
Największa liczba uciekinierów - 80 jeńców, planowano, że ucieknie 200; **Największa** liczba

schwytych - 77 uciekinierów; **Największa** liczba straconych - 50 rozstrzelanych na rozkaz Hitlera (tzw. "Sagan Befel").

Finał "Wielkiej Ucieczki" rozegrał się przed Brytyjskim Trybunałem Wojskowym w Hamburgu w 1948 roku, przed którym staneli Niemcy odpowiedzialni za tę zbrodnię wojenną. W wyniku procesu, w stosunku do 14 oskarżonych orzeczono karę śmierci, pozostałych



czterech skazano na kary długoletniego więzienia. Wydarzenia ucieczki doczekały się wielu publikacji i ekranizacji. W 1963 roku nakręcono film "Wielka ucieczka - The Great Escape" ze Stevem McQueenem i Charlsem



Bronsonem, w rolach głównych, a w 1988 roku "Wielka ucieczka II", w którym główną rolę zagrał Christopher Reeve.

Ola Kamińska kl.IVa

"The Great Escape"

Film w całości był nakręcony w Europie. W pobliżu Monachium wybudowano cały obóz przypominający Stalag Luft III. Sceny podczas ucieczki były kręcone w Krainie



Ciekawostka

Renu oraz nad Morzem Północnym. Scena motocyklowa Steve'a McQueena była kręcona w Alpach oraz w Fussen w Austrii. Wszystkie sceny we wnętrzach sfilmowano w Monachium w Niemczech

SPORT I HISTORIA

Piłka ręczna (potocznie pol. szczypiorniak, ang. Handbal)- gra drużynowa uprawiana na całym świecie zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn w której biorą udział dwie ekipy po 7 zawodników każda. Celem gry jest wrzucenie wyłącznie za pomocą rąk piłki do bramki przeciwnika. Piłka może być rzucona, popychana, łapana, uderzana i zatrzymywana. Zawodnicy, oprócz bramkarzy, nie mają prawa zrobić więcej niż 3 kroki z

PIŁKA RĘCZNA

piłką w rękach, co wymusza bieg z kozłowaniem i liczne podania. Bramkarz wychodząc z pola bramkowego, staje się zwykłym zawodnikiem i obowiązują go wtedy takie same prawa jak pozostałych



zawodników. Piłka ręczna uformowała się pod koniec XIX wieku w północnej Europie, głównie w Danii, Niemczech, Norwegii i Szwecji i początkowo liczyła 11 zawodników. W Polsce sport w wersji niemieckiej



(11-osobowej) zaczął być uprawiany w 1917 w Szczypiornie (obecnej dzielnicy Kalisza) przez oficerów I i III brygady Legionów Polskich internowanych po kryzysie



SZCZYPIORNIAK

przysięgowym. Stąd nazwa szczypiorniak. Niektóra z wersji mówi, że legionieści nauczyli się grać od niemieckich wartowników ale nie ma na to dowodów, za to we wspomnieniach można przeczytać, że "leguny wykombinowali nową grę". Gra rozpowszechniła się później wśród żołnierzy Batalionu Pogranicznego, którzy w 1918 r. zdobyli koszary w Szczypiornie i tam stacjonowali. Za rok narodzin piłki ręcznej w

Skąd się wzięła nazwa szczypiorniak?

Polsce uznaje się rok 1918. Reprezentantem polskiej piłki ręcznej jest od 1928 roku Związek Piłki Ręcznej w Polsce.

Maciej Antczak kl.Va

SAMO ZDROWIE

CIASTEczKA OWSIANE

Składniki: - 100 g masła - 250 g płatków owsianych - 60 g cukru - 2 jajka - łyżeczka proszku do pieczenia - 1 cukier waniliowy - szczypta soli - 1/2 szklanki mąki - ewentualnie: bakalie (orzechy, rodzynki), pokrojona w kostkę czekolada, cynamon, przyprawy (np. cynamon, przyprawa do piernika), kakao

SMACZNE

LEKKIE

Przygotowanie:

1. Płatki zrumienić na maśle na patelni - powinny być złote, nie przypalone.
2. Dodać cukier i podgrzewać mieszając, aż cukier się rozpuści.
3. Przełożyć do miski, dodać mąkę, jajka, proszek do pieczenia, cukier waniliowy, sól plus ewentualnie dowolne dodatki, wymieszać.
4. Ciasteczka nakładać łyżeczką na blachę wyłożoną papierem lub wysmarowaną masłem. Piec 10-15



min. w 180 stopniach.
Ciasteczka są pyszne, chrupiące, inne niż wiele owsianych ciasteczek, dzięki temu, że płatki przed pieczeniem były zrumienione na patelni :)
Wychodzą przepyszne :))))

ZDROWE

AGA

Ciastka owsiane bez pieczenia

Składniki: 3-4 szklanki. płatków owsianych
2 szklanki cukru, 3 łyżki kakao, 7 łyżek mleka, kostka margaryny, aromat (np. rumowy)



Przygotowanie:

Mleko z margaryną i cukrem rozpuścić. Dodać kakao, a na koniec płatki. Wszystko dobrze wymieszać trzymając na ogniu.
Wykładać łyżką na lekko natłuszczony talerz. Jeść po ostygnięciu, kiedy stężeją.
RG

UŚMIECHNIJ SIĘ!!!

Kłótnia między rodzeństwem. Mama rozdziela dzieci i mówi do syna: - Jak ty możesz mówić, że ona jest głupia! Przeprós ją i powiedz, że żałujesz. Brat do siostry: Żałuję, że jesteś taka głupia.

Dlaczego blondynka cieszy się, że ułożyła układankę w 4 miesiące? Bo na pudełku pisało 2-5lat.

Spotykają się dwa ciasta. Jedno mówi do drugiego: - Jak się dzisiaj czujesz? - Wiesz, jakoś nie jestem w formie...

Małgosia bardzo dużo rozmawiała nalekcjach, dlatego pani profesor wpisała jej uwagę do dzienniczka. Następnego dnia Małgosia pokazuje pani dzienniczek, a tam notatka pod uwagą: - To jeszcze nic! Usłyszałyby pani moją żonę!
- **Pani syn** nie powinien chodzić na lekcje gry na skrzypcach. On nie ma za grosz słuchu - mówi nauczycielka.
Na to mama - On nie ma słuchać, on ma grać.



Elegancka i dość korpulentna pani zostaje zaczepiona przez żebraka: - Proszę mi pomóc. Od kilku dni nic nie jadłem.
A niech to! Chciałabym mieć tak silną wolę!
Nauczycielka do Jasia: - Zawsze



gdy jest klasówka, ciebie nie ma w szkole z powodu chorej babci. Proszę pani, my też podejrzewamy, że babcia symuluje.

Jak mogłeś mnie, kolegę, nazwać matosem przed całą klasą?! Rany... Nie wiedziałem, że trzymasz to w tajemnicy!

Redakcja gazety

- **Profesor** do studenta w trakcie wykładu: - Proszę otworzyć okno, orłów tu nie ma, nikt nie wyleci. Po wykładzie student do wychodzącego profesora: - To pan też przez drzwi?



A. Dąbrowska, A. Kamińska
Z. Janas, M. Antczak, AGA,
J. Sternal

gościnnie panie:

R. Komuniecka,
B. Kovacs
A. Korzeniowska

opieka: E. Kuźnicka